

Gigantyczny skandal seksualny w Telford

13 marca 2018

Przez 40 lat władze Telford nie potrafiły sobie poradzić z przestępstwami na tle seksualnym, do których tam dochodziło. Nie pomagały apele i raporty składane przez pracowników opieki socjalnej.

Ofiarami gwałtów i innych ciężkich przestępstw było ponad 1000 dziewczynek w wieku około 11 lat, donosi niedzielne wydanie dziennika „Daily Mirror”. Do tak wielu przypadków molestowania oraz gwałtów i innych przestępstw na tle seksualnym dochodziło na terenie miasta Telford. Brytyjski dziennik ujawnił, że lokalne władze nie reagowały na doniesienia pracowników opieki socjalnej przez blisko 40 lat.

Wiele z dziewcząt było molestowanych i gwałconych od początku 1980 roku. Dziewczynki w wieku 11 lat były porywane, a następnie odurzane narkotykami, bite i gwałcone. Według brytyjskiej prasy ta „epidemia trwa nadal w Telford”. Co więcej, policja podejrzewa, że aż trzy osoby zginęły w związku z tą sprawą. Pomimo tego, że podobne sprawy miały miejsce na przykład w Rochdale oraz w Rotherhamie, to władze w Telford niewiele zrobiły, żeby wyeliminować plagę gwałtów w tym mieście.

Dziennikarze „Daily Mirror” przeprowadzili 18-miesięczne śledztwo w tej sprawie, z którego dowiedzieli się między innymi, że:

- pracownicy opieki socjalnej wiedzieli o licznych przypadkach gwałtów od 1980 roku, ale policja czekała dekadę, żeby zająć się tą sprawą;
- urzędnicy Councilu przyglądali się tej sprawie, ale uznali,

że dziewczynki są prostytutkami, a nie ofiarami;

- władze nie posiadają żadnych szczegółów dotyczących gwałcicieli pochodzących z Azji w obawie przed oskarżeniami o rasizm;

- policja 5 razy nie rozpoczęła śledztwa w jednej ze spraw, dopiero po interwencji lokalnego posła to zrobiła;

- jedna z ofiar twierdzi, że policja nie chciała, aby dowiedziała się, dlaczego jej oprawcy nie trafili przed sąd.

Posiadające nieco ponad 170 tys. mieszkańców Telford może teraz stać się najbardziej niebezpiecznym miastem w Wielkiej Brytanii. Co prawda w Rotherhamie ilość ofiar była większa, ponieważ wynosiła ponad 1500 osób, ale miasto to jest większe niż Telford.

Posłanka z partii konserwatywnej, Lucy Allan powiedziała, że teraz potrzebne jest publiczne śledztwo w tej sprawie. „Teraz musimy przeprowadzić niezależne śledztwo w tej sprawie tak, aby nasza społeczność mogła zachować pewność wobec władz lokalnych” – powiedziała Lucy Allan. Ofiary twierdzą, że przypadki gwałtów i molestowania nadal mają miejsce w Telford. Jedna z ofiar, 14-letnia dziewczynka powiedziała, że jej numer telefonu został sprzedany pedofilom. „Nienawidziłam tego, co się wtedy działo. Oni sprawiali, że cierpła mi skóra, ale grozili, że, jeśli komuś powiem, to przyjdą po moje młodsze siostry, a rodzicom powiedzą, że jestem prostytutką” – powiedziała 14-latka.

„Co noc byłam zmuszana do uprawiania seksu ze starszymi mężczyznami w odrażających warunkach. Kilukrotnie brałam pigułki „dzień po” w lokalnej klinice, ale nikt nigdy nie zadawał mi pytań. Dwa razy byłam w ciąży i miałam przeprowadzone dwie aborcje. Najgorszy był dzień moich 16 urodzin, ponieważ wtedy zostałam odurzona i wielokrotnie zgwałcona przez 5 mężczyzn. Dzień później jeden z nich zjawił się w moim domu i powiedział, że jeśli pisnę słowo o tym, co

się działo wcześniej spali dom” – powiedziała ofiara gwałcicieli.

Źródło: PolishExpress.co.uk

UZUPEŁNIENIE INFORMACJI

Brytyjskie media piszą o gwałcicielach z Azji, co może sprawiać błędne wrażenie, że chodzi np. o chińską mafię. Tymczasem chodzi o imigrantów z Bliskiego Wschodu, m.in. z krajów arabskich.